



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Dariusz Pawłyszcz
SSN Ewa Stefańska

Protokolant Tomasz Kawczyński

po rozpoznaniu na rozprawie 3 lipca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z 19 maja 2022 r., I ACa 384/17,
w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie Podkarpackiemu
o zapłatę i ochronę praw autorskich,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach I, II, III, V i VI
i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu
w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Dariusz Pawłyszcz Agnieszka Góra-Błaszczkowska Ewa Stefańska
(P.H.)

UZASADNIENIE

M. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody Podkarpackiego kwoty 510 913 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz nakazanie pozwanemu w terminie 21 dni od daty uprawomocnienia się wyroku dokonania stosownych publikacji w dzienniku [...], z których wynikałoby, iż pozwany naruszał prawa autorskie powoda w sposób szczegółowo opisany w pkt 1 i 2 żądania pozwu.

Wyrokiem z 10 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 510 913 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. oraz orzekł o kosztach procesu (pkt I), nakazał pozwanemu opublikowanie oświadczenia o treści opisanej w pkt II wyroku; nakazał pozwanemu opublikowanie oświadczenia o treści wskazanej w pkt III wyroku.

Wyrokiem z 6 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zasądzoną na rzecz powoda kwotę do 350 006,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. (pkt I ppkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt I ppkt 2), oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt II) oraz uwzględnił zażalenie pozwanego o kosztach postępowania (pkt III).

Wyrokiem z 9 października 2014 r. Sąd Najwyższy, w sprawie o sygn. akt I CSK 563/13, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w zakresie oddalającym powództwo w pozostałej części (pkt I ppkt 2) oraz w zakresie oddalającym apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt II) i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt I ppkt 3, pkt III i pkt IV) i w tej części przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (pkt 1), oddalił skargę kasacyjną pozwanego w pozostałym zakresie (pkt 2).

Postanowieniem z 16 lutego 2017 r., w sprawie I CO 40/15, Sąd Najwyższy wznowił postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r., sygn. akt I CSK 563/13 w zakresie oddalającym skargę kasacyjną pozwanego tj. w punkcie 2 (pkt 1), przekazał rozpoznanie sprawy w tym

zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie (pkt 2) oraz pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (pkt 3).

Wyrokiem z 19 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie uchylił punkt 2 wyroku Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r. sygn. akt I CSK 563/13 (pkt I), zmienił punkt I ppkt 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 6 czerwca 2013 r. sygn. akt I ACa 388/12 w ten sposób, że w miejsce zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 350 006,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, zasądził kwotę 100 103 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części – tj. co do kwoty 249 903,50 zł wraz z należnymi od tej kwoty odsetkami (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 334 799,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2022 r. do dnia zapłaty (pkt III), oddalił w pozostałym zakresie skargę o wznowienie (pkt IV) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt V i VI).

W sprawie ustalono, że autorem programu „Ł.” był pracownik powodowej spółki, który stworzył go w ramach obowiązków związanych z umową o pracę. Zgodnie z art. 74 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej: „u.p.a.p.p.”) autorskie prawa majątkowe do tego programu przysługują powodowi. Pozwany świadomie i w sposób zawiniony naruszył autorskie prawa majątkowe, ponieważ nie podjął działań mających na celu uzyskanie uprawnienia do korzystania z programu „Ł.”. Pierwsza umowa powodowej spółki z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji nr [...] z 22 listopada 1994 r., druga z 19 listopada 2007 r. oraz kolejna z 19 listopada 2010 r., nie obejmowały uprawnienia do przekazania ośrodkom wojewódzkim prawa do korzystania z programu; powód nie wyraził na to zgody, nawet w sposób dorozumiany. Umowa łącząca powoda i działającego za Skarb Państwa Ministra Spraw Wewnętrznych miała charakter licencji, przewidzianej w art. 66 ust. 2 u.p.a.p.p. i wygasła po upływie pięciu lat. Zawezwanie do próby ugodowej z dnia 11 grudnia 2007 r. przerwało bieg przedawnienia. Zgodnie zatem z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p., pozwany miał obowiązek zapłaty stosownego wynagrodzenia.

Sądy ustaliły, iż roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 79 ust. 1 pkt 3 b u.p.a.p.p. ulega przedawnieniu z upływem terminu wskazanego w art. 442¹ § 1

k.c. (do 10 sierpnia 2007 r. art. 442 § 1 k.c.). Taki sam termin miałby zastosowanie, na podstawie art. 118 k.c., gdyby roszczenie powodowej spółki potraktować jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zawezwanie pozwanego do próby ugodowej z 11 grudnia 2007 r. wskazywało wierzytelność i dochodzoną kwotę, wynikającą z bezprawnego korzystania z oprogramowania komputerowego „Ł.” w okresie od stycznia 2005 r. do grudnia 2007 r. w wysokości 121 300 zł, a za dalszy okres po 4500 zł miesięcznie do zawarcia umowy licencyjnej. Podstawą określenia tego żądania było wynagrodzenie w wysokości 1500 zł miesięcznie. Wniosek powoda doprowadził do przerwania przedawnienia roszczenia, ale wystąpienie z powództwem w dniu 2 sierpnia 2011 r., a zatem po upływie trzech lat od daty zwrócenia się o przeprowadzenie postępowania ugodowego, było przyczyną uznania, że uległy przedawnieniu roszczenia objęte wnioskiem. Kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, złożony przez powoda 22 marca 2010 r., obejmował żądanie zapłaty kwoty 3820 zł miesięcznie za okres stycznia 2001 r. do lipca 2002 r., 5730 zł miesięcznie od sierpnia 2002 r. do grudnia 2008 r., 6000 zł miesięcznie od stycznia 2009 r. do zawarcia umowy licencyjnej. Nie spowodował on przerwania biegu przedawnienia roszczeń, które już były przedawnione w dniu jego złożenia. Skutek przerwania nie objął roszczeń wcześniejszych niż za trzy lata wstecz od złożenia wniosku, czyli od 22 marca 2007 r., w odniesieniu do kwot po 5730 zł miesięcznie oraz po 6000 zł miesięcznie od stycznia 2009 r. Przerwa biegu przedawnienia dotyczy wierzytelności określonych w zawezwaniu do próby ugodowej, tak co do przedmiotu żądania, jak i wysokości.

Należne powodowi odszkodowanie za nieprzedawnione okresy, poczynwszy od 22 marca 2007 r., ustalono przy uwzględnieniu wysokości żądanych kwot, skorygowanych stosownie do przeprowadzonych dowodów oraz zarzutów pozwanego. Podstawą obliczenia odszkodowania objętego art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b u.p.a.p.p. były stawki wynagrodzenia, wskazane we wniosku, które powód uzyskiwał w poszczególnych okresach i uzyskuje w następstwie zawartych umów, pomniejszone o wartość dodatkowych świadczeń gwarancyjnych i konsultacyjnych. Suma tych należności obejmowała kwotę 300 530 zł.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt I, II, III, V i VI. Zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie na jego podstawie w sposób sprzeczny z jego treścią o odszkodowaniu w wysokości „jednokrotności odszkodowania”, w sytuacji, gdy możliwość orzeczenia odszkodowania w takiej (czyli „jednokrotności odszkodowania”) wysokości nie wynika z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p.:

b) art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dla zasądzenia odszkodowania w wysokości dwukrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, wymagane jest wykazanie w toku postępowania zasadności odszkodowania wyższego od „jednokrotności odszkodowania” w sytuacji, gdy przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p. nie zawiera takiego wymogu, a ogranicza się do elementu wykazania faktu naruszenia praw autorskich i szkody; przepis ten nie wymaga wykazania faktycznej wysokości szkody ani jakichkolwiek dodatkowych okoliczności;

c) art. 409 k.c. poprzez niewłaściwie jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że wydatki poniesione bezpośrednio na uzyskanie wzbogacenia nie zmniejszają kwoty wzbogacenia i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że koszt poniesiony przez powoda w wysokości 138 375 zł na wynagrodzenie radcy prawnego za prowadzenie postępowania zakończonych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 24 września 2015 sygn. akt I ACa 16/15 (w sprawie orzekał też Sąd Najwyższy wyrokiem z 16 lutego 2017r. sygn. akt I CSK 100/16) nie pomniejsza kwoty wzbogacenia, choć był poniesiony wyłącznie z uwagi na fakt otrzymania kwoty zasądzonej wyrokami Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 321 k.p.c. polegającą na tym, że Sąd Apelacyjny w istocie orzekł o innym roszczeniu niż zgłoszone przez powoda i oparł wyrok na podstawach faktycznych nie powoływanych przez powoda, co polegało na orzeczeniu przez Sąd Apelacyjny

o roszczeniu odszkodowawczym na zasadach ogólnych z art. 79 ust. pkt 3 lit. a) u.p.a.p.p. i zasądzeniu na rzecz powoda „jednokrotności odszkodowania” w sytuacji, gdy powód wskazywał podstawy faktyczne i prawne uzasadniające zasądzenie zryczałtowanego odszkodowania w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p., i tym samym Sąd ten orzekł o roszczeniach wynikających z faktów, których powód nie przytaczał, dokonując niedopuszczalnej zmiany podstawy faktycznej żądania;

b) art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, to jest zaniechanie wyjaśnienia, dlaczego Sąd Apelacyjny przyjął zasadę, że roszczenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p. jest należne wyłącznie w przypadku wykazania zasadności wyższego odszkodowania. Tym samym zaskarżony wyrok nie może być poddany kontroli w pełni, skoro Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, dlaczego przyjął pozaustawowe (tj. niewskazane art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p.) kryteria zasądzenia odszkodowania;

c) art. 382 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie zebranego materiału dowodowego w części, w jakiej Sąd pominął ustalenia dotyczące braku wzbogacenia powoda, tj. dowodu z opinii biegłej dr. A.Z. w części, w jakiej ustaliła wysokość wzbogacenia powodowej spółki M.; decyzji Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w W. z dnia z dnia 31 stycznia 2022 r.; tytułu egzekucyjnego [...] wydanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w P., co doprowadziło Sąd Apelacyjny do przyjęcia niewłaściwej wysokości zasądzanego roszczenia w pkt. II zaskarżonego wyroku w wysokości 100.103 zł zamiast poprawnej kwoty 120 366,66 zł.

d) art. 382 k.p.c. w zw. z art. art. 386 § 6 k.p.c. i w zw. z art. 398²⁰ k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie materiału dowodowego w zakresie ustalonego wynagrodzenia w wysokości 2300 zł miesięcznie, jakie otrzymywałby powód, gdyby pozwany zawarł z nim umowę licencyjną, które to wynagrodzenie w tej wysokości zostało zaaprobowane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 lutego 2017 o sygn. I CSK 100/16 (wydanego w toku tego samego postępowania w wyniku kasacji wniesionej przez Skarb Państwa na wyrok SA w Rzeszowie sygn. I ACa 16/15), co doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnego przyjęcia niewłaściwej wysokości zasądzanego roszczenia w pkt. II zaskarżonego wyroku w wysokości

100 103 zł zamiast poprawnej kwoty 120 366,66 zł jako iloczynu kwoty 2300 zł pomnożonej przez ilość miesięcy objętych żądaniem pozwu;

e) art. 177 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie zawieszenia postępowania pomimo tego, iż rozstrzygnięcie sprawy zależało (i nadal zależy) od decyzji organu administracji publicznej.

Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części I, II, III, V i VI i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części I, II, III, V i VI i orzeczenie co do istoty sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. okazał się zasadny, albowiem niedostatki i braki uzasadnienia są tak daleko idące, że uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku. Zgodnie z treścią powołanego przepisu uzasadnienie wyroku powinno zawierać: 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej; 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W orzecznictwie przyjmuje się, że wady uzasadnienia orzeczenia tylko wtedy mogą okazać się skutecznie podniesioną podstawą kasacyjną, gdy uniemożliwiają skontrolowanie zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zasadności podniesionych podstaw kasacyjnych (post. SN z 25.04.2018 r., II CSK 730/17, tak też wyr. SN z 12.07.2017 r., II UK 426/16 oraz wyr. SN z 24.06.2015 r., II UK 260/14). Może to mieć miejsce tylko w wypadku pominięcia przez sąd II instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został pominięty przez sąd II instancji przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione

uchybiecie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN z 19.02.2015 r., III CSK 180/14, na ten temat zob. też wyrok SN z 9.03.2006 r., I CSK 147/05, z 4.01.2007 r., V CSK 364/06, z 21.03.2007 r., I CSK 458/06, z 27.06.2007 r., II CSK 122/07). Również brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania źródeł dokonanych ustaleń faktycznych uniemożliwia weryfikację tych ustaleń według zasad postępowania kasacyjnego (wyrok SN z 27.07.2011 r., II PK 29/11).

Jeżeli w skardze kasacyjnej zarzuca się, że wyrok sądu II instancji został wadliwie uzasadniony, powinno się wykazać, że przez uchybienia formalne sądu nie istnieje możliwość jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia (wyrok SN z 26 stycznia 2006 r., V CK 405/04). Niemożliwość rekonstrukcji motywów, które doprowadziły sąd II instancji do wydania orzeczenia, może spowodować uchylenie orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną (wyrok SN z 8 grudnia 2009 r., I PK 111/09, tak też SN w wyroku z 3.10.2008 r., II PK 48/08).

Trafnie zarzucił skarżący, że Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Wstępnie tylko w uzasadnieniu Sąd ten zauważył, że wznowienie dotyczy tylko punktu 2 wyroku SN z dnia 9.10.2014, I CSK 563/13 (oddalającego skargę kasacyjną pozwanego w pozostałym zakresie) oraz że skarga o wznowienie postępowania ma charakter reparacyjny a nie kontrolny (s.5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Jednakże analiza uzasadnienia prowadzi do wniosku, iż Sąd Apelacyjny nie uwzględnił faktu, że część poprzednio wydanego przez tenże sąd wyroku (I ACa 388/12) pozostała prawomocna. Nie ustalił jednak tej części; nie ustalił więc prawidłowo zakresu wznowienia.

Co więcej Sąd Apelacyjny, rozpoznając skargę o wznowienie, zupełnie pominął treść art.412 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd rozpoznaje sprawę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Uszło też uwagi Sądu Apelacyjnego, że w myśl § 2 cytowanego przepisu „po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd stosownie do okoliczności bądź oddala skargę o wznowienie, bądź uwzględniając ją zmienia zaskarżone orzeczenie albo je uchyla i w razie potrzeby pozew odrzuca lub postępowanie umarza”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powołującego się w uzasadnieniu wyroku na twierdzenie, że „skarga o wznowienie postępowania ma charakter reparatorny a nie kontrolny”, uniemożliwiło mu wydanie orzeczenia adekwatnego do dyspozycji art.412 § 2 k.p.c. Podkreślenia jednak wymaga, że nie w każdym wypadku orzeczenie wydane w wyniku wznowienia postępowania musi mieć charakter reformatoryjny; taką treść będzie miało tylko wtedy, gdy zachodzą ku temu przesłanki ustawowe. Sąd Najwyższy wznowiając postępowanie od poprzedniego wyroku SN uznał jedynie dopuszczalność wznowienia (art. 412 § 4 k.p.c.). Sąd Apelacyjny uznał, że do uchylenia wyroku Sądu Najwyższego jest zobligowany, lecz w uzasadnieniu swojego orzeczenia nie wyjaśnił, dlaczego. Nie wyjaśnił też, dlaczego w określony przez siebie sposób zmienił wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 6 czerwca 2013 r.; z czego wynika kwota, zasądzona w pkt. II wyroku ani jak wyliczył kwotę, zasądzoną w pkt III wyroku. Sąd drugiej instancji powinien był mieć na uwadze, że oddalenie skargi o wznowienie następuje, gdy mimo formalnej dopuszczalności wznowienia, nie zachodzi podstawa wznowienia oraz gdy po rozpoznaniu sprawy z uwzględnieniem podstawy wznowienia okaże się, że orzeczenie zaskarżone skargą o wznowienie odpowiada prawu.

Nie wiadomo też, dlaczego Sąd ten przyjął zasadę, że roszczenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p. jest należne wyłącznie w przypadku wykazania zasadności wyższego odszkodowania. W rzeczywistości więc Sąd Apelacyjny przyjął pozaustawowe (tj. niewskazane art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b) u.p.a.p.p.) kryteria zasądzenia odszkodowania, bez wyjaśnienia podstaw zajętego stanowiska.

Warto w tym miejscu zacytować poglądy, wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 7 grudnia 2017 r., V CSK 145/17 na temat znaczenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego dla wysokości roszczenia z art.79 u.p.a.p.p. W uzasadnieniu podkreślono, że suma pieniężna powinna wynosić dwukrotność stosownego wynagrodzenia, które byłoby należne z tytułu udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Ograniczenie tego roszczenia do jednokrotności stawiałoby w lepszej sytuacji prawnej sprawców naruszeń cudzych praw autorskich w stosunku do osób, które legalnie korzystają z twórczości autorskiej innych. Zatem przez wiele lat można by korzystać bezprawnie z cudzych praw autorskich, przy czym naruszyście mogliby liczyć, że nie poniosą żadnych konsekwencji; a jeśli już tak się

nie stanie, to sankcją jest obowiązek zapłaty wyłącznie takiej należności, jaka wynikałaby dla sprawcy szkody z pierwotnej opłaty i ewentualnie kosztów postępowania. Oznaczałoby to nieopłacalność zawierania umów licencyjnych przez korzystających z cudzych praw autorskich. Biorąc ponadto pod uwagę trudności dowodowe, towarzyszące zawsze sprawom o ochronę praw autorskich, oczywisty staje się powrót do sytuacji, która poprzedzała obecne przepisy, czyniąc iluzoryczną ochronę majątkowych praw autorskich, oczywiście sprzecznie z powołaną dyrektywą Europejską 2004/48/WE.

Dalej w uzasadnieniu cytowanego wyroku z 7 grudnia 2017 r., V CSK 145/17 Sąd Najwyższy podkreślił też, że możliwość ryczałtowego określenia wynagrodzenia upraszcza dochodzenie naprawienia szkody, spełnia także funkcje prewencyjne odpowiedzialności odszkodowawczej i chroni uprawnionego we właściwym zakresie. Dwukrotność stosownego wynagrodzenia odpowiada w tej sytuacji poczuciu sprawiedliwości. Sąd Najwyższy opowiedział się za przesłanką bezprawności jako wystarczającą do przyjęcia odpowiedzialności sprawcy naruszenia majątkowych praw autorskich w ramach podwójnego odpowiedniego wynagrodzenia na gruncie artykułu 79 u.p.a.p.p. Sąd ten stwierdził też, że ostatnio wskazany przepis nie wprowadza niedopuszczalnego odszkodowania o charakterze karnym ani nie narusza ogólnych zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. W wypadku odszkodowania ryczałtowego nie jest bowiem możliwe proporcjonalne uwzględnienie wysokości rzeczywistej szkody, z kolei w myśl artykułu 361 § 1 k.c. możliwe jest odstępstwo od ogólnych zasad wynagradzania szkody i takim odstępstwem jest powołany przepis artykułu 79 u.p.a.p.p.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się do poglądu, przyjętego w cytowanym orzeczeniu, że w razie korzystania z cudzych praw autorskich nie należy zasądzać odszkodowania w pojedynczej wysokości. Odszkodowanie w zaledwie pojedynczej wysokości spowodowałoby rezygnację z zawierania z właścicielami programów jakichkolwiek umów, gdyż w razie ewentualnego pozwu, sądy zasądzałyby tylko minimum, a poza tym naruszyliby liczyliby na brak wystąpienia uprawnionych do sądu. Hipotetycznie więc naruszyliby mogliby korzystać z cudzej własności za darmo, a w razie pozwania ich do sądu (po latach darmowego używania programu) zapłaciliby tylko tyle, ile wynikałoby

z pierwotnej umowy. Standardem stałoby się bezumowne wykorzystywanie cudzych programów. Orzecznictwo sądów i przyjmowana w nim interpretacja przepisów prawa nie może zachęcać do czynów z prawem sprzecznych oraz do ignorowania prawa.

W sprawie doszło również do naruszenia art. 382 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie części zebranego materiału dowodowego tj. ustaleń dotyczących braku wzbogacenia powoda, tj. dowodu z opinii biegłej dr. A.Z. w części w jakiej ustaliła wysokość wzbogacenia powodowej spółki; decyzji Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w W. z dnia z dnia 31 stycznia 2022 r.; tytułu egzekucyjnego wydane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w P.;

Konsekwencją tego uchybienia było zasądzenie roszczenia w pkt. II zaskarżonego wyroku w wysokości 100.100 zł, która to kwota nie jest poparta przekonującymi wyliczeniami.

Trafny jest w związku z tym zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. art. 386 § 6 k.p.c. i w zw. z art. 398²⁰ k.p.c. poprzez pominięcie materiału dowodowego w zakresie ustalonego wynagrodzenia w wysokości 2.300 zł miesięcznie, jakie otrzymywałby powód, gdyby pozwany zawarł z nim umowę licencyjną. Wynagrodzenie w tej wysokości zostało zaaprobowane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 16 lutego 2017 o sygn. I CSK 100/16 (wydanego w toku tego samego postępowania w wyniku kasacji wniesionej przez Skarb Państwa na wyrok SA w Rzeszowie sygn. I ACa 16/15). Nie wiadomo więc, dlaczego Sąd Apelacyjny zasądził kwotę 100.103 zł zamiast kwoty 120.366,66 zł stanowiącej iloczyn kwoty 2.300 zł pomnożonej przez liczbę miesięcy objętych żądaniem pozwu.

Co do zarzutu naruszenia art.409 k.c. warto zacytować wyrok SN z 29 czerwca 2016 r., III CSK 267/15, zgodnie z którym powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu nie jest uzależniona od zawinionego działania, lecz jest utożsamiana ze złą wiarą, do której ustalenia stosuje się kryteria obiektywne. Ten, kto przyjął świadczenie nienależne w chwili wyzbycia się korzyści, powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu wtedy, gdy wie albo powinien wiedzieć lub przypuszczać, że mu się ono nie należy ze względu na wadliwą podstawę prawną bądź też możliwość jej odpadnięcia. Do przyjęcia złej wiary nie są istotne właściwości psychiczne danego podmiotu, lecz to,

czy przeciętny podmiot o takich samych cechach psychicznych zdawałby sobie sprawę z obowiązku zwrotu, a więc powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu jest kwestią świadomości wzbogaconego. Ustalenie tego stanu następuje na podstawie okoliczności, w których świadczenie nienależne zostało przez wzbogaconego uzyskane.

Natomiast w wyroku z 11 lutego 2022 r. II CSKP 70/22 Sąd Najwyższy zauważył, że powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu w znaczeniu przyjętym w art. 409 k.c. obejmuje nie tylko sytuację, w której zobowiązany wie, że korzyść mu nie przysługuje, lecz także przypadek, w którym jest przekonany, że korzyść jest należna, lecz z obiektywnego punktu widzenia, przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, powinien wiedzieć lub przypuszczać, że będzie zobowiązany ją zwrócić. Powinność ta nie jest zatem kwestią świadomości wzbogaconego, a decydujące znaczenie mają w tej mierze kryteria obiektywne (tak też SN w wyroku z 2 marca 2023 r., II CSKP 1084/22).

Warto przywołać również postanowienie SN z 10 lutego 2015 r., IV CSK 463/14, iż dokonanie prawidłowej oceny przesłanki wygaśnięcia obowiązku zwrotu korzyści zawsze następuje na podstawie istotnych faktów, ustalonych w procesie oceny materiału dowodowego, a konkretne okoliczności dotyczące faktycznego sposobu zużycia lub utraty korzyści ocenia się z punktu widzenia ich wpływu na stan majątku wzbogaconego.

Przy interpretacji formuły „liczenia się z obowiązkiem zwrotu” (dobrej lub złej wiary przy wyzbyciu lub zużyciu korzyści) istotne są okoliczności faktyczne, na podstawie których można formułować ocenę, czy bezpodstawnie wzbogacony powinien jednak brać pod uwagę możliwy obowiązek zwrotu korzyści uprawnionemu. Chodzi zatem o świadomość takiego obowiązku *in concreto*, a nie obowiązku o charakterze ogólnym i obiektywnym (wyrok SN 8 czerwca 2017 r. V CSK 563/16).

W wyroku z 9 marca 2018 r. I CSK 295/17 SN przyjął, że odwołanie się do art. 405 i n. k.c. w celu wyrównania przesunięć majątkowych, do których doszło w sferze prawa publicznego bez podstawy prawnej, uznając je co do zasady za niewykluczone, musi zakładać stosowanie całokształtu regulacji składających się na tę instytucję i z nią związanych, w tym również korygujących zakres obowiązku

zwrotu. Do regulacji tych, obok zasady aktualności wzbogacenia (art. 409 k.c.), należy również art. 5 k.c., mający walor uniwersalny w systemie prawa prywatnego. Przepis ten pozwala odmówić udzielenia ochrony prawu podmiotowemu w związku z okolicznościami, które czyniłyby taką ochronę nieakceptowalną ze względu na racje aksjologiczne lub funkcjonalne, oparte na powszechnie uznanych w społeczeństwie wartościach. Skarb Państwa korzystając z powodu luki prawnej z instytucji prawa prywatnego dla ochrony należności publicznoprawnych musi zatem liczyć się z tym, że jego żądanie zostanie poddane ocenie przez pryzmat wartości właściwych prawu prywatnemu, właściwej tej gałęzi prawa aksjologii, w tym zasad słuszności i dobrej wiary.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny powinien wziąć pod uwagę dotychczasowy dorobek Sądu Najwyższego, w szczególności przywołany w cytowanych orzeczeniach.

Ponieważ zarzuty skargi kasacyjnej okazały się zasadne, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Ewa Stefańska

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Dariusz Pawłyszczce

Na mocy art. 330 § 1 k.p.c. stwierdzam
niemożność podpisania uzasadnienia
wyroku przez sędziego SN Ewę Stefańską
z powodu długotrwałej nieobecności
Dariusz Pawłyszczce

(P.H.)

[r.g.]